

**Protokół nr 7/2019
z posiedzenia Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska
w dniu 15 kwietnia 2019 r.**

Posiedzenie Komisji VI kadencji Rady, przy udziale 7 członków Komisji (**lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu**), p. Grzegorza Nogłego Etatowego Członka Zarządu, p. Marka Dutkowskiego Skarbnika Powiatu, p. Aleksandra Malchera, p. Janusza Orlika radnych elektów oraz p. Aleksandry Folek - Krupnik Kierownika Biura Rady (**lista obecności gości stanowi załącznik nr 2 do prot.**), otworzył o godzinie 13³⁰ Przewodniczący Rady Paweł Sadza. Następnie odczytał opinię Radcy Prawnego Starostwa dot. możliwości prowadzenia posiedzeń Komisji przez Przewodniczącego Rady. W dalszej kolejności poinformował, że tematem posiedzenia będzie:

- 1) analiza sprawozdania Zarządu Powiatu z wykonania budżetu Powiatu Pszczyńskiego za 2018 rok,
- 2) zaopiniowanie projektów uchwał Rady Powiatu Pszczyńskiego merytorycznie podległych Komisji,
- 3) sprawy bieżące w tym:
 - zapoznanie z odpowiedzią Zarządu Powiatu na wniosek Komisji z dnia 25 marca br.,
 - przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji z dnia 25 marca br.,
 - wolne głosy.

Powyższy porządek obrad został przyjęty bez uwag przez członków Komisji.

Ad. 1

W pierwszym punkcie porządku obrad prowadzący obrady udzielił głosu Skarbnikowi, który omówił sprawozdanie Zarządu Powiatu z wykonania budżetu Powiatu Pszczyńskiego za 2018 rok, w działach merytorycznie podległych Komisji, zgodnie z **załącznikiem nr 3 do protokołu**.

W dalszej kolejności prowadzący obrady otworzył dyskusję nad przedmiotowym sprawozdaniem.

Radny Alojzy Wojciech zapytał, jaki był stan wolnych środków na koniec grudnia 2018 roku?

Skarbnik przekazał, że było to nieco ponad 11 000 000 zł, w tym 3 500 000 zł związane z Centrum Przesiadkowym, znaczna część kwot wprowadzona była w projekcie budżetu, były, to głównie środki unijne oraz środki, które nie zostały wykonane, m.in. przebudowa ul. Wyzwolenia i przepustu na rzece Pawłówka. Znaczna część tych kwot, to środki unijne, niemniej jednak więcej, jak połowa były to stałe środki.

Radny Alojzy Wojciech zapytał, czy stan zadłużenia Powiatu na dzień ostatniego grudnia 2018 r. wynosił 14 900 000 zł oraz, czy obejmuje on również powiatowe jednostki działające w ramach budżetu?

Skarbnik potwierdził, po czym przekazał, że struktura zadłużenia przedstawiona została w załączniku. Właściwie są w tym tylko dwa bieżące zobowiązania leasingowe, zaś w Wieloletniej Prognozie Finansowej jest to kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Radny Alojzy Wojciech zapytał, czy w ciągu całego roku 2018 stan zadłużenia zwiększył się, czy uległ zmniejszeniu, jeśli chodzi o całość?

Skarbnik przekazał, że zwiększył się o około 3 000 000 zł, co wynika głównie z pomocy, jaką Powiat udzielał Szpitalowi.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że mamy tam 1 100 000 zł dla Centrum Przedsiębiorczości na rozpoczęcie prac Szpitala zapytał, czy była to pomoc dla Szpitala, czy jeszcze dla Centrum Przedsiębiorczości?

Skarbnik przekazał, że Powiat nie pomaga Centrum w żaden inny sposób, jak tylko i wyłącznie w zakresie działalności Szpitala.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że w budżecie zapisane jest, iż jest to wsparcie finansowe Centrum Przedsiębiorczości na sporządzenie dokumentacji związanej z przejściem Szpitala i „rozruch” Szpitala.

Skarbnik przekazał, że w ubiegłorocznym budżecie nastąpiło podniesienie kapitału Spółki, co było związane stricte z dofinansowaniem bieżącej działalności Szpitala. Zeszłoroczne wydatki, czy jakiegokolwiek dopłaty wynikały tylko i wyłącznie z działalności szpitalnej. Właściwie działalność Spółki prawie w całości skupia się wokół prowadzenia Szpitala. Działalność dotycząca okienka przedsiębiorczości, czy administrowania projektów właściwie skutecznie ogranicza się, z tego powodu zmiany możliwości administrowania projektów z udziałem środków unijnych wykluczyła spółki i podmioty własne jednostek samorządu terytorialnego. Właściwie te spółki były tworzone po to, aby zagospodarować pieniądze z regionalnego kontraktu. Powołana była Agencja Rozwoju i Promocji Ziemi Pszczyńskiej i Centrum Przedsiębiorczości, głównie po to, aby można było korzystać z dużych pieniędzy. W tej chwili te możliwości znacznie ograniczyły się i zostało bodajże kilka projektów, które jeszcze Centrum Przedsiębiorczości administruje, do których nie dokładamy.

Prowadzący obrady przekazał, że z informacji z ubiegłego tygodnia wynika, iż Centrum Przedsiębiorczości wykorzystuje również swoją wiedzę w zakresie projektów unijnych dla Szpitala. Jest teraz przygotowywany projekt związany z przekwalifikowaniem pracowników, czy częściowym doposażeniem. Nadal wykorzystywana jest wiedza Centrum Przedsiębiorczości, w zakresie pozyskiwania funduszy.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że ze wszystkim zgadza się, ale jego sugestia jest taka, aby jasno określić, że Centrum Przedsiębiorczości przejmując Szpital zajmuje się nim tylko i wyłącznie, że zamknęło wynikiem finansowym swoją poprzednią działalność i wiadomym jest, od którego momentu nasze środki idą tylko do Szpitala. Chodzi o to, z jakim wynikiem Spółka Centrum Przedsiębiorczości zakończyła działalność w Woli.

Skarbnik przekazał, że jak radni przeanalizują rachunek zysków i strat Spółki, to znajdą tam wszystko.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że chciałby, aby wiadomo było, że Centrum Przedsiębiorczości kończąc przenosić działalność dotychczasową miało np. 500 000 zł zysku, albo 300 000 zł straty i to chcąc, czy nie musimy w budżecie Powiatu znaleźć.

Prowadzący obrady przekazał, że jeżeli nie myli się, to było skumulowane 182 000 zł straty.

P. Aleksander Malcher przekazał, że na posiedzeniu połączonych Komisji pojawiło się pytanie odnośnie Centrum Przedsiębiorczości, dotyczące zbilansowania Spółki za rok 2017 i podana została kwota, o ile nie myli się 330 000 zł straty.

Skarbnik przekazał, że na posiedzenie Komisji Finansów zaproszeni są Prezesi Spółek, którzy będą prezentować swoje wyniki. Dodał, że osobiście może przekazać taką informację, jeżeli radni chcą mieć takie dane.

P. Aleksander Malcher zapytał, z czego wynikały takie długi?

Skarbnik przekazał, że nie są to długi.

Prowadzący obrady przekazał, że poprzez to, iż nie można było realizować projektów własnych, na które były zabezpieczone pieniądze w ZIT oraz przez to, że przez cały czas odchodziło mnóstwo chętnych, którzy w Woli rezygnowali z prowadzenia biznesu, a po stronie Spółki leżało przeprowadzanie bieżących remontów oraz pokrywanie opłat za media, to działo się, jak się działo. Dodał, że Spółka ponosi duże koszty prowadzenia działalności, a przez lata była, to spółka akcyjna, gdzie koszty prowadzenia całej administracji są znacznie mniejsze. Zwrócił uwagę, że CP przez lata z powodzeniem realizowało swoje działania.

P. Aleksander Malcher zapytał, czy dochód z podatku dochodowego za rok ubiegły wynosił tylko 1 400 000 zł, zaś od osób fizycznych 30 000 000?

Prowadzący obrady potwierdził.

Skarbnik przekazał, że na przestrzeni 3 ostatnich lat można byłoby mówić o kwocie 400 000 zł, 1 400 000 zł, oraz 700 000 zł, w tym roku zaplanowane zostało 700 000 zł, a będzie szczęśliwy, jak będzie 1 400 000 zł, równie dobrze może być 400 000 zł, tej prognozy nawet nie podaje Ministerstwo. Przyjmuje się wykonanie z roku ubiegłego, czasem nieco zaniżone, aby było w miarę bezpiecznie. Nie ma żadnego wpływu na to, poza tym, że nie ma zaległości z tego tytułu. Dla porównania w zakresie osób fizycznych Ministerstwo przekazuje prognozy, oczywiście zaznaczając, że jest to tylko prognoza, ale jest to kwota zbliżona do 100%. Jeśli mówimy np. o tym roku, to jest on większy o 8% zaplanowany w stosunku do roku poprzedniego. W pierwszych dwóch miesiącach, czyli w styczniu i lutym wpływy z tego podatku były na poziomie o 10% - 11% wyższe, a w miesiącu marcu o 8% niższe. CIT wynika bezpośrednio z podstawy opodatkowania i największy wpływ mają koszty związane z kosztami pracy, amortyzacją i koszty

materiałowe i pozostaje zysk, który jest do opodatkowania. Jeśli mówimy o tym, że przyczyną obniżonych podatków są inwestycje i nakłady z tym związane, to wspaniale, bowiem oznacza to, że w przyszłości będziemy mieć te podatki wyższe, a jeśli są to tylko koszty pracy, to nam to nic nie daje. Dodał, że nie zna tej struktury i nie zna jej również urzędy skarbowe. Można oczywiście każdą osobę prawną osobno analizować i patrzeć na struktury i do tego można dojść, ale takie dokumenty nawet w KRS nie wszyscy składają. Przyjęte zostały dochody na ten rok nieco niższe, jak wykonanie w roku ubiegłym.

Podczas posiedzenia członkowie Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska analizowali uchwały Zarządu Powiatu Pszczyńskiego w sprawach:

- 1) sprawozdania rocznego z wykonania budżetu Powiatu Pszczyńskiego za 2018 rok w działach merytorycznie podległych Komisji, które przyjęli **pozytywnie, większością głosów przy 5 głosach „za” i 2 głosach „wstrzymujących się”**,
- 2) informacji o stanie mienia Powiatu Pszczyńskiego, którą przyjęli **pozytywnie, większością głosów przy 6 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymującym się”**,
- 3) sprawozdania rocznego z wykonania planu finansowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Pszczynie za 2018 r., które przyjęli **pozytywnie, większością głosów przy 6 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymującym się”**.

Ad. 2

W drugim punkcie porządku obrad Skarbnik Powiatu przekazał, że pierwsze cztery projekty uchwał dotyczą przywrócenia stanu Rady to momentu przed okresem, w którym nastąpiło wygaszenie mandatów, stąd takie, a nie inne propozycje.

Prowadzący obrady przekazał, że pojawiały się głosy, w jaki sposób to przeprowadzić. Jego zdaniem najbezpieczniej jest przegłosować uchwały z tym samym składem osobowym poszczególnych Komisji, bowiem radni już raz zadeklarowali chęć pracy w takich, czy innych gremiach. Dodał, że p. Kierownik Biura Rady dopytywała wszystkich radnych i wszyscy potwierdzili, że w dalszym ciągu chcą pracować w tych samych Komisjach, do których zapisali się przed wydarzeniem z 12 marca br. Jeżeli chodzi o p. Grzegorza Wanota, to zgodnie z ustawą i Statutem Powiatu osoba pełniąca funkcję członka Zarządu nie musi być radnym. Zatem nie ma potrzeby dokonywania ponownego wyboru członka Zarządu Powiatu, bowiem ustawa o samorządzie powiatowym w art. 26 i 27 nie stawia takiego wymogu, aby członkiem Zarządu był radny. Statut Powiatu w par. 53 ust. 3 wyraźnie stanowi, że Członkowie Zarządu mogą być wybierani spoza składu Rady. Z tego powodu wygaszenie mandatu radnego przysługującego Panu Grzegorzowi Wanotowi nie wywołało skutku w postaci utraty funkcji w Zarządzie Powiatu, albowiem członkiem Zarządu Powiatu może być osoba nie będąca radnym. W tym stanie rzeczy nie zaistniała potrzeba uzupełnienia składu Zarządu Powiatu, dlatego wspomniany radny ślubując będzie nadal członkiem Zarządu Powiatu, będąc radnym.

Radny Alojzy Wojciech zapytał, czy p. Grzegorz Wanot był przez cały czas pełnoprawnym członkiem Zarządu?

Prowadzący obrady potwierdził dodając, że nie pobierał diety, jako radny.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że mamy zmienić uchwałę powołując nowy skład i np. zgadza się z tym, że Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej jest radny Roman Bańczyk. Na sesji w listopadzie 2018 r. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej wybierany był w głosowaniu. Jako przykład podał, że np. kandydaturę jego osoby, jako Przewodniczącego Rady, radny Roman Bańczyk głosował negatywnie i on głosował przeciwko niemu, kiedy wybierany był na funkcję Przewodniczącego Komisji, ale ich kandydatury były głosowane imiennie. Teraz jest taka sytuacja, że zarówno obie osoby będą głosowane razem. Czyli głosując za tą uchwałą, głosuje za tym, aby w składzie tej Komisji był np. radny Waldemar Lipus. Ale nie ukrywa, że głosował przeciwko radnemu Waldemarowi Lipusowi, aby objął funkcję Przewodniczącego Komisji Finansów, ale nie mówił, że ma go tam nie być w tej Komisji. Głosując za tą uchwałą, głosuje za tym, aby radny Waldemar Lipus był Przewodniczącym, a jego zdanie jest odwrotnie, dlatego uchwała nie pozwala mu jego zdania kontynuować.

Prowadzący obrady przekazał, że stosowane jest tu pewnego rodzaju uproszczenie, aby nie przeprowadzać tej procedury z osobna, bowiem dla wszystkich radnych nic się nie zmieniło. Radni nadal są tymi samymi radnymi i cieszy się z tego powodu, że skład pozostał absolutnie niezmienny w każdym z tych 6 -ciu przypadków. Skoro już raz przeprowadzone zostały głosowania, wskazujące osoby, można uznać, że Rada już się raz wypowiedziała, chyba, że zmieniły się radnych poglądy.

Radny Krystian Szostak przekazał, że jego zdaniem nie do końca możemy głosować, a nawet w tej chwili opiniować składy. Dodał, że np. p. Malcher dzięki uprzejmości prowadzącego obrady może zabierać głos, ale nie ma prawa głosowania.

Prowadzący obrady przekazał, że patrząc np. na Komisję Rewizyjną, to do składu Komisji dobierany jest tylko radny Zdzisław Grygier, bowiem na dzień dzisiejszy radny Roman Bańczyk jest jej Przewodniczącym, radny Marian Szwarc jest Wiceprzewodniczącym i to nie ulega zmianie.

Skarbnik przekazał, że Radca Prawny, który udziela się w nadzorze prawnym wskazał, jako właściwą właśnie taką konstrukcję, bowiem wątpliwości z racji braku wcześniejszych świadczeń w zakresie nie było. Dodał, że jest od 20 lat w samorządzie i nie było sytuacji, aby wygaszano mandaty radnym.

P. Aleksander Malcher przekazał, że de facto wszystko rozpoczyna się od nowa, z uwagi na przerwany proces wyborczy, wskutek czego wybrani będą składać przysięgę, jako nowo wybrani radni.

Radny Krystian Szostak przekazał, że chodzi o stan prawny, bowiem mogli nie zostać wybrani ci sami radni, mogło być całkiem inne rozstrzygnięcie.

Prowadzący obrady przekazał, że gdyby obrócić sytuację, to najpierw należałoby uzupełnić skład Komisji o daną osobę, a później, nie wiedzieć jak, przeprowadzić przegłosowanie na Przewodniczącego Komisji, który jest Przewodniczącym Komisji.

Oдноśnie Komisji Rewizyjnej przekazał, że najpierw powołujemy do jej składu p. Zdzisława Grygiera, który nie jest radnym, a Komisja działa, bo jest pozostały skład.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że podjęta powinna być uchwała o wyborze radnego Zdzisława Grygiera na członka Komisji Gospodarki (...) z powierzeniem funkcji Przewodniczącego Komisji.

Radny Krystian Szostak przekazał, że dziwi się Radcy Prawnemu, bowiem sprawa nie została wyjaśniona do końca. To, że Komisarz Wyborczy ogłosił wyniki ponownego przeliczenia głosów i przypadek sprawił, że są to te same osoby, to osoby te nie są automatycznie radnymi. One będą nimi dopiero w momencie złożenia ślubowania. Dodał, że jego zdaniem Komisja nie powinna opiniować tych projektów uchwał, natomiast należy przygotować projekty uchwał w trybie głosowania na sesji, po złożeniu ślubowania. Przekazał, że na sesji zgłoszony zostałby radny Zdzisław Grygier, którego kandydatura zostałaby poddana pod głosowanie.

Prowadzący obrady przekazał, że zastosowanie uproszczenia być może byłoby zastosowaniem zbyt wielu skrótów. Dodał, że będzie to słuszniejsze, jeżeli składy Komisji uzupełniane będą o poszczególnych radnych. Przekazał, że nadal pozostaje kwestia Komisji Gospodarki (...).

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że Przewodniczący Rady może wprowadzić do porządku obrad dwie nowe uchwały o wyborze radnego Zdzisława Grygiera na Przewodniczącego Komisji Gospodarki (...) i wyborze pełnego składu.

Prowadzący obrady przekazał, iż rozumie, że do tych projektów, które są należy dołożyć dwa dodatkowe.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że w protokole zostanie zapisane, że Komisja odstąpiła od opiniowania projektów uchwał. Przekazał, że należy również wyjaśnić sprawę oświadczeń majątkowych, bowiem do 30 dni od złożenia ślubowania radny powinien złożyć oświadczenie majątkowe o stanie majątkowym. W związku z czym, radni muszą złożyć ponowne oświadczenia.

Prowadzący obrady przekazał, iż po złożeniu ślubowania zaproponuje zmianę porządku obrad w zakresie trzech projektów uchwał. Pierwsza z nich będzie dotyczyła wyboru Sekretarza Komisji Rewizyjnej. Druga będzie dotyczyła członkostwa w Komisji Gospodarki i Przewodniczącego Komisji Finansów radnego Waldemara Lipusa.

P. Kierownik Biura Rady przekazała, że powinna to być jedna uchwała w sprawie uzupełnienia składu, gdzie powołuje się na Przewodniczącego Komisji Finansów radnego Waldemara Lipusa i na członka Komisji radnego Janusza Orlika.

Radny Alojzy Wojciech zgodził się z przedmówczynią i dodał, że wszystko można zmieścić w jednej uchwale, o ile będzie ona dotyczyła jednej Komisji.

Prowadzący obrady przekazał, że będzie miała miejsce dwoistość sytuacji, bowiem z jednej strony każdy radny będzie chciał głosować za swoją obecnością w Komisji, ale z drugiej strony może być opór w głosowaniu na danego kandydata na Przewodniczącego.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że najlepiej wykreślić ww. projekty i stworzyć nowe, np. odnośnie Komisji Rewizyjnej mamy potrzebę wybrania Sekretarza, czyli wpisujemy, że uzupełnia się skład Komisji Rewizyjnej o radnego Zdzisława Grygiera – Sekretarza.

Prowadzący obrady zapytał, czy jest to uchwała o uzupełnieniu składu, czy dot. funkcji, bowiem z tego, co wiadomo funkcja Sekretarza musi być przegłosowana zgodnie z uchwałą Rady. W ślad za tym powinien pojawić się kolejny paragraf, że skład Komisji w chwili obecnej, po podjęciu uchwały jest określony.

Skarbnik przekazał, że mówimy o projektach uchwał dot. składów Komisji i jeśli kogokolwiek dobieramy, to uchwała w sprawie wyboru Komisji zmienia się.

Radny Krystian Szostak przekazał, że powinny być dwie uchwały, że głosuje się kandydata na Przewodniczącego Komisji, a następnie o powołaniu Komisji w określonym składzie.

Prowadzący obrady przekazał, że będzie to wyglądało tak, że w przypadku Komisji Finansów po preambule prawnej zmienia się uchwałę I/10/18 Rady Powiatu Pszczyńskiego z dnia 19 listopada 2018 r. w sprawie powołania Komisji Finansów Rady Powiatu Pszczyńskiego w ten sposób, że w skład Komisji wchodzi radny Waldemar Lipus, a w kolejnym akapicie mowa jest, że paragraf 2 otrzymuje brzmienie i podany jest cały skład Komisji. W ślad za tym musi być kolejna uchwała powołująca radnego Waldemara Lipusa na Przewodniczącego. Czyli musi odbyć się normalny proces głosowania na Przewodniczącego.

Radny Krystian Szostak zwrócił uwagę, że na sesji mogą zostać zgłoszeni kontrkandydaci.

Prowadzący obrady zapytał p. Aleksandra Malchera, czy chce nadal pozostawać członkiem Komisji Gospodarki (...)?

P. Aleksander Malcher odpowiedział twierdząco.

Prowadzący obrady zapytał p. Janusza Orlika, czy chce nadal pozostawać członkiem Komisji Gospodarki (...)?

P. Janusz Orlik odpowiedział twierdząco.

Prowadzący obrady odnośnie Komisji Gospodarki (...) przekazał, że pierwsza uchwała będzie dotyczyła wyboru Przewodniczącego Komisji Gospodarki (...), który zostanie wybrany podczas głosowania jawnego imiennego kandydatur, a kolejna ustalenia składu osobowego. W sumie przygotowanych zostanie 7 uchwał.

Odnośnie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2019 rok radny Krzysztof Spyra zapytał, ile wynosi łączny koszt zakupu zamiatarki?

Skarbnik przekazał, że łączny koszt postępowania przetargowego szacowany jest na kwotę między 550 000 zł, a 590 000 zł.

Radny Krzysztof Spyra zapytał, czy nie lepiej byłoby kredytować takie zakupy? Przekazał, że jest to ponad 500 000 zł.

Skarbnik przekazał, że wszystko, co jest związane z leasingiem, czynszem, wynajmem wiąże się z większym kosztem. Nie jest to koszt na tyle mały, żebyśmy musieli w to wchodzić. Ceny w zakresie zmiatania, jakie otrzymujemy w okresie ostatnich czterech lat, wzrosły prawie dwukrotnie. Przypomniał, że wielkość oprocentowania kredytu, jaki otrzymujemy jest na poziomie 2,5% i na tym poziomie nie otrzymamy leasingu.

Radny Krzysztof Spyra przekazał, że zakup środka trwałego można rozłożyć na kilka rat, przeznaczając środki na inne wydatki, które również są bardzo pilne.

Skarbnik przekazał, że podejmowane były próby dojścia do WFOŚGW, ale programy na tego typu sprzęt będą dopiero ogłaszane, a my chcemy już na tym zarabiać. Dodał, że leasing wchodzi w kwotę zobowiązań. Po zmianie ustawy o finansach publicznych wszystko, łącznie z leasingami jest zadłużeniem.

Radny Alojzy Wojciech zapytał, o kredyt w kwocie 1 300 000 zł?

Skarbnik przekazał, że dotyczy to wynagrodzeń nauczycieli od miesiąca września br., bowiem generowany jest poziom minimum 20 oddziałów więcej. Jeśli będzie wzrost zadań, Powiat zawsze występuje o uzupełnienie subwencji, o zadania związane ze wzrostem. Subwencja przychodzi dopiero 20 grudnia. Jeśli nawet jej nie wprowadzi i pozostanie po stronie wolnych środków, radni mają wyłączną kompetencję do dysponowania nimi, a Zarząd je tylko proponuje. Nie wiadomo jakie będą podwyżki od września i w jakiej wysokości. Mowa tylko o zmianie wynikającej ze zwiększonego naboru. Dodał, że choć nie zawsze się to udaje, stara się unikać kumulowania zobowiązań, bo może zdarzyć się tak, że będzie konieczność wzięcia kredytu, dlatego lepiej, aby rezerwa istniała.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że jego zdaniem Dyrektor PZD w Pszczynie bardziej potrzebuje traktor, aniżeli zamiatarkę.

Prowadzący obrady przekazał, że PZD nie potrzebuje przez cały rok zamiatarki, a traktor jest potrzebny do koszenia, czy odśnieżania.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że nadal ma wątpliwości, co do wprowadzenia 1 300 000 zł na wynagrodzenia dla nauczycieli.

Skarbnik przekazał, że samo postępowanie w zakresie postępowania przetargowego wynosi około 2 miesięcy. Więc ma na to maj i czerwiec, czy czerwiec i lipiec, aby załatwić postępowanie przetargowe w tym zakresie. Nie może zagwarantować, że suma ta wystarczy, bowiem nie wie, co wydarzy się od miesiąca września w zakresie samych podwyżek. Wyraził nadzieję, że kwestia subwencji zostanie uregulowana szybciej i nie będzie tego problemu w ogóle.

Radny Alojzy Wojciech zapytał, czy 2 000 000 zł dopłaty do Szpitala będzie przeznaczona na działalność całkowitą, czy skierowana jest na określone cele?

Skarbnik przekazał, że jeśli mówimy o dopłatach, to myślimy o dopłacie wynikającej ze straty zeszłorocznej, bowiem stąd wynika sama dopłata. Jeśli mówimy o działalności, to dotyczy ona tylko i wyłącznie prowadzenia Szpitala. Jak do tej pory Szpital mniej kosztuje, aniżeli pierwotnie zakładano, bowiem zakładano około 300 000 zł miesięcznie, a przez pierwsze 3 miesiące wystarczyło 200 000 zł. Jeśli nadal będzie, to szło w tej skali, nie powinno nas to więcej kosztować. Idea była taka, aby Spółka zmieściła się w bieżących wydatkach zakładających, czy wyłączających z tych wydatków remonty. Powiat od początku wiedział, że w zakresie inwestycji i remontów, kwestie dostosowawcze będą wydatkami po stronie Powiatu i co do tego nie było żadnych wątpliwości. Bardzo zależy na tym, aby bieżąca działalność w zakresie zaopatrzenia medycznego, wynagrodzeń i mediów zamknęła się w kwocie kontraktu. Jeśli patrzymy na to, że zakres wymagań, w zakresie personelu medycznego średniego został zwiększony, to nam się ta perspektywa oddala. Dodał, że cieszyłby się, gdybyśmy pozostali na poziomie tych 2 000 000 zł. Wszystkie remonty i to co jest związane z kwestią wind za wyjątkiem jednego szybu, który będzie miał zupełnie inne wymagania, spoczywają na Powiecie.

Radny Krystian Szostak przekazał, że musimy patrzeć na sytuację Szpitala w kontekście sytuacji ogólnej, bowiem doskonale wiadomo, że szpitale powiatowe w tej chwili mobilizują się w staraniach o dodatkowe środki i to rozwiązanie sieci szpitali z tym sposobem kontraktowania i wyceną procedur okazało się niezbyt trafne, bowiem szpitale dobrze wyposażone mają problem z bieżącym utrzymaniem. To, że będzie należało dokładać do Szpitala było wiadomym, ale chcieliśmy zamknąć bieżące koszty w ramach kontraktu. Cała reszta, czyli działanie z gminami i 700 000 zł, które udało się pozyskać miało wzbogacić ofertę. Nie jest to kwestią nieudolności obecnej dyrekcji Szpitala, tylko problem szpitalnictwa w ogóle.

P. Aleksander Malcher przekazał, że jesteśmy w sytuacji lepszej od pozostałych, bowiem nie jesteśmy w sieci szpitali. Wskutek tego, że są takie rozwiązania a nie inne, musimy się starać o dodatkowe kontrakty, wtedy dostaniemy dodatkowe środki. Przekazał, że mamy pozostałość po Spółce Centrum Dializa na terenie Szpitala i nic z tym nie robimy, a oni biorą środki wykonując usługi w zakresie dializoterapii, które Szpital może wykonywać. Dodał, że Spółka sprzedała swoją działalność innemu operatorowi, ale wskutek tego, że inny operator wydzierżawił usługi, sprzedali to.

Prowadzący obrady przekazał, że absolutnie zgadza się z tym, że lepiej byłoby, gdyby robił to Szpital, tylko wszyscy wiedzą, że o tym kto to realizuje i kiedy wyznaczane są konkursy decyduje wyłącznie NFZ. Przekazał, że wyposażenie oddziału dializoterapii wynosi około 2 500 000 zł.

P. Aleksander Malcher przekazał, że jest to procedura, za którą Szpital może otrzymać dodatkowe środki.

Radny Krystian Szostak zwrócił uwagę, że Szpital ma braki w bieżącym wyposażeniu.

Prowadzący obrady przekazał, że w kontekście przyszłości jest, to jak najbardziej słuszne. Na dzień dzisiejszy sytuacja jest taka, że poprzez to, że jest niższy kontrakt, Powiat musi wziąć na siebie ciężar odpowiedzialności finansowej za to, żeby Szpital funkcjonował. Dobrze byłoby, gdyby udało się przekonać NFZ, aby ogłosił konkursy na endoprotezoplastykę kolana i biodra i dał pieniądze na tomografię i RTG.

Skarbnik przekazał, że nie ogłosi na endoplastykę, bo Szpital musi wykazać się 150 zabiegami, które sami zapłacimy, zespołem oraz salą.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że p. Starosta, przed miesiącem na sesji, mówiła o paradoksie, że im większy jest kontrakt, tym większy strach dla Powiatu. Zapytał, czy chcemy zwiększać zakres usług i większy kontrakt, czy może niekoniecznie?

Skarbnik przekazał, że paradoks polega na tym, że dziś do kontraktu, który mamy w Szpitalu bez poradni dopłacamy kilka milionów. Jeśli dostaniemy poradnie, dostaniemy przychody z tytułu świadczenia usług, które nie wystarczają na pokrycie kosztów. Albo chcemy robić coś na zasadzie, jak robiła to Spółka Centrum Dializa, czyli zachowamy status quo, ale nie chcemy, więc będziemy robić to tak, jak należy. Jak będziemy robić to tak, jak należy, to zabraknie nam pieniędzy, stąd wyszedł paradoks.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że musimy wiedzieć, co chcemy i czy to, co chcemy zbilansujemy w naszym wypadku na zero. Czy chcemy mieć Szpital po to, aby był i jak najmniej do niego dopłacali, czy pełnosprawnie działający, w którym minimalizujemy niepotrzebne koszty, natomiast dajemy wszystkie pieniądze tam, gdzie zależy nam na usługach. Podejrzewa, że na ten moment jeszcze nie ma decyzji, co do tego, jaki ma być zakres Szpitala, czy ma być apteka.

Prowadzący obrady przekazał, że właścicielem apteki musi być farmaceuta, który prowadzi taką działalność.

P. Aleksander Malcher przekazał, że jeżeli prowadzimy działalność szpitalną i chcemy dla mieszkańców zrobić pewne rzeczy, z których będą czerpać korzyści, to pojawia się pytanie, czy nie lepiej przyjąć farmaceutę i założyć aptekę, która będzie konkurencyjna dla innych aptek?

Prowadzący obrady przekazał, że nie można tak zrobić, bowiem na dzień dzisiejszy, zgodnie z prawem farmaceutycznym nie wystarczy zatrudnić farmaceuty, bowiem należy być przedsiębiorcą o wykształceniu farmaceutycznym, aby móc otworzyć aptekę i tak jest od 3 lat. Dziś dla nas jedyną rzeczą, którą powinniśmy ustalić jest wycenienie naszej społecznej odpowiedzialności za Szpital, czyli ile wg nas może ona nas kosztować, czy są to 2 000 000 zł, czy 4 000 000 zł, czy 10 000 000 zł w skali roku.

P. Aleksander Malcher przekazał, że jeżeli nie będziemy starali się o świadczenia, które są odpowiednio płatne, to niestety Szpital nie zbilansuje się. Dodał, że szpitale sieciowe mają problem z innego powodu, mianowicie przyjęły one wykonawstwo z lat poprzednich i na jego podstawie prowadzone są w tej chwili rozliczenia. Jeżeli oni sobie zaniżyli wykonawstwo, bo mają płacone za gotowość, gdy nie wykonują świadczeń, to „płyną”.

W wyniku dokonanej analizy poniższych projektów uchwał Rady Powiatu Pszczyńskiego oraz wysłuchaniu wyjaśnień Skarbnika Powiatu członkowie Komisji zaopiniowali je następująco:

- 1) projekt uchwały w sprawie **zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2019 rok (Druk Nr 5)**, został przyjęty pozytywnie większością głosów przez członków Komisji, przy 5 głosach „za” i 2 głosach „przeciwnych”.
- 2) projekt uchwały w sprawie **zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2019-2027 (Druk Nr 6)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji, przy 7 głosach „za”.

Ad. 3 W sprawach bieżących:

- Prowadzący obrady zapoznał jej członków z odpowiedzią Zarządu Powiatu na wniosek Komisji z dnia 25 marca br.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że on był inicjatorem ww. wniosku i na ten moment na drodze z Pszczyny do Góry nie zmieniło się nic, prócz tego, że urosła trawa. W związku z powyższym możliwości zebrania śmieci zdecydowanie spadły.

Etatowy Członek Zarządu przekazał, że reguła jest taka, że zanim PZD skosi trawę, zbiera odpady.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że chodzi o to, że jak trawa była mała, to szło tylko przejść przez rowy i pozbierać śmieci.

- Następnie prowadzący obrady poddał pod głosowanie protokół z poprzedniego posiedzenia Komisji z dnia 25 marca br., który był umieszczony na tablicie wraz z porządkiem obrad i z którym radni zapoznali się podczas obrad. W wyniku przeprowadzonego głosowania ww. protokół został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 7 głosach „za”.
- Kończąc prowadzący obrady poinformował, że termin kolejnego posiedzenia Komisji zostanie podany telefonicznie przez Biuro Rady.

W wolnych głosach:

Radny Andrzej Babiński zapytał, czy wiadomym jest, ile zysku przynoszą świadczenia dializowania?

Prowadzący obrady poinformował, że w portalu świadczeniodawcy można zobaczyć, jaki jest przyznany kontrakt, natomiast nikt nie udostępni informacji o kosztach firmy, która to wykonuje. Stawki dla lekarzy znane są jedynie z rynku. Lekarze mają stawki około 140 zł – 150 zł za godzinę. Jakie są pozostałe koszty, gdzie kupują artykuły tekstylne, rękawiczki, czy strzykawki nie wiadomo.

Radny Andrzej Babiński przekazał, że patrząc z biznesowego punktu widzenia, w takim wypadku leasing jest idealnym rozwiązaniem. Nawet jak Szpital wyjdzie na zero, to potem będzie szedł do przodu, bo leasing w końcu spłaci się. Dodał, że tego mu brakuje w rozmowach o Szpitalu.

Prowadzący obrady poinformował, że leasing jest instrumentem dłużnym, a każdy bank weryfikuje możliwości. Dodał, że bardzo dużo rzeczy w Szpitalu jest wzięte w leasing, czy wynajętych.

Radny Andrzej Babiński przekazał, że chodzi o świadczenia, które są dochodowe.

Prowadzący obrady poinformował, że art. 19 jest uprawnieniem dla każdego świadczeniodawcy, czyli podmiotu realizującego, w jakimkolwiek zakresie usługi medyczne. NFZ ma w ustawie zapis mówiący o tym, że wszystkie zabiegi ratujące życie nie podlegają limitowaniu i NFZ musi za nie zapłacić, ale przykład Spółki Centrum Dializa pokazuje, że nie jest, to takie łatwe, bowiem sądziła się przez 6 lat za kardiologię inwazyjną, czyli zabiegi stricte ratujące życie, a będące u samej góry tej piramidy. Dializoterapia też jest zabiegiem ratującym życie, tylko zastępcza nerka porządnej jakości, to jest koszt około 500 000 zł. Aby spełnić wymagania NFZ musielibyśmy mieć minimum 6 takich stanowisk, co już stanowi wydatek rzędu 3 000 000 zł plus dostosowanie, sterylność, dostęp do wody bieżącej pod odpowiednim ciśnieniem o odpowiedniej czystości.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że nie analizujemy sytuacji przed, żeby powiedzieć, że to się nam nie może udać albo, że to się nie opłaca i tego nie robimy. Przekazał, że w poprzedniej kadencji rozmawiał w tej sprawie, bowiem p. Dyrektor Bożena Krzystolik wniosowała ciągle do Zarządu, aby rozbudować oddział geriatryczny. Po wielu bojach i problemach dołożonych tam zostało ponad 20 łóżek, podnosząc ówczesną liczbę do 42. Po trzech miesiącach Powiat musiał dołożyć do tego 300 000 zł. Należy mieć analizę rynku, a nie zakładać, że zarobimy na czymś w ciemno.

Prowadzący obrady poinformował, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby wyliczyć, ile kosztowałoby dostosowanie jakiegoś obszaru pod działalność nefrologii zastępczej, czyli dializoterapii, aby pokazać, jakie są możliwości. Należy przejrzeć portal NFZ, aby sprawdzić, kiedy są planowane konkursy i do kiedy są obowiązujące umowy. Wszystko jest policzalne i sprawdzalne.

Radny Krzysztof Spyra przekazał, że nie ma jakiejś wizji docelowej, co chcemy mieć w Szpitalu i co jest potrzebne.

Prowadzący obrady poinformował, że zgadza się, że nie wybrzmiały odpowiednio słowa Dyrektora Marcina Leśniewskiego, który mówił w poprzedniej kadencji, a powtórzył je w tej, że dziś największym problemem nie jest myślenie o rozwoju Szpitala, tylko o tym, jak spiąć koniec z końcem. Oczywiście można mieć wizję i mówić o szkole wyższej, czy o kształceniu medyków. Można mówić o tym na poziomie ogólności i wszystko wyliczyć tylko, że dziś zastanawiamy się jako radni, skąd znaleźć pieniądze.

Radny Andrzej Babiński przekazał, że wśród radnych nie ma takiej rozmowy, nie ma strategii.

Prowadzący obrady zwrócił uwagę, że dopóki nie będzie sytuacji, że kontrakt, który przyznawany jest przez NFZ, a w ślad za tym działania Zarządu Szpitala będą spinały się, dopóty będziemy dyskutować o tym, gdzie znaleźć pieniądze na bieżące funkcjonowanie.

Radny Andrzej Babiński przekazał, że z jego punktu widzenia, jeżeli jest firma i kilka członków, należy dołożyć do najślabszego, który przyniesie później pieniądze.

Radna Helena Gąska przekazała, że Dyrektor Szpitala mówił, że bardziej niż pieniędzy brakuje personelu.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że skoro mamy Szpital, a w nim np. 7 różnych oddziałów, należy przeliczyć, który oddział przynosi zyski, a który straty.

Radny Krystian Szostak przekazał, że zmieniły się sposoby finansowania, w sieci jest to inny kontrakt. Otrzymaliśmy kontrakt kadłubowy i zachowano kosztotwórcze oddziały, a nie pozostawiono atrakcyjnych. Martwimy się, jak spiąć bieżące finansowanie Szpitala, mając na głowie wszystkie niedostatki budowlane. Mówiąc o nowym dziale medycznym, jakim są dializy, należy zwrócić uwagę, na ryzyko biznesowe, które jest olbrzymie i nie ma gwarancji, że otrzymamy na to kontrakt.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że nie można też tak działać, że na każdej sesji dopłacamy do bieżącej działalności Szpitala, nie wiedząc na co, to jest przeznaczane.

P. Aleksander Malcher przekazał, że przy takim kontrakcie, jaki jest w Pszczynie, cudem jest, że on funkcjonuje. Chodzi o to, aby Szpital miał dodatkowe środki, bowiem bez różnych działek, środki te nie pojawiają się, bo wszędzie są wydatki. Wszystko trzeba od nowa zaczynać i budować, co jest szalenie trudne, ale nie przeszkadza to, aby myśleć w kierunku zwiększania działań, bo trzeba pamiętać o tym, że nie będąc w sieci szpitali NFZ zapłaci za nadwykonania. Dodał, że okoliczne szpitale nie wykonują tego, co muszą, dlatego będą mieli odebrane środki z bieżącej działalności. Jeżeli my zrobimy nadwykonania, to dostaniemy pieniądze.

Etatowy Członek Zarządu Grzegorz Nogły zaproponował, aby na któreś z posiedzeń Komisji zaprosić Dyrektora Szpitala i Prezesa Spółki, którzy przygotowują stosowne materiały, nad którymi będzie można dyskutować. Przekazał, że endoprotez nie dostaliśmy z powodu zapisów ustawowych. Dlatego można postawić pytanie, dlaczego nie robimy ich prywatnie, tylko okazuje się, że można byłoby to robić, ale na innej sali operacyjnej, co wiązałoby się z utworzeniem nowej, której koszt wynosi kilka milionów złotych.

P. Aleksander Malcher przekazał, że możemy popatrzeć na to, w jaki sposób poprzednia Spółka „wykiwała” Powiat poprzez to, że umowa była taka, a nie inna. Gdyby był zapis w umowie, że powinna oddać Szpital, w takiej samej formie, jak go przejęła, to byłby spokój.

Prowadzący obrady przekazał, że szkoda, iż w ustawie nie było zapisane wprost, że możemy cesją przejąć kontrakt, bowiem wtedy byłoby to usystematyzowane. Dodał, że umowa miała zarówno słabe, jak i silne strony. Przekazał, że język i uszy świerzbiły go od proszenia i słyszenia obietnic od wszystkich, począwszy od Spółki Centrum Dializa, przez przedstawicieli różnych ugrupowań, którzy pomagali w zakresie Szpitala i nic się do tej pory nie zmieniło, poza tym, że Powiat wziął na siebie ten potężny ciężar finansowy. Nadal poszukiwane są rozwiązania, które być może, idą zbyt wolno w ocenie co po niektórych. Czasem mamy świadomość, że można było zrobić coś więcej, ale też z drugiej strony widzimy, że nie zawsze możliwość prawna ze strony NFZ jest taka jakiej byśmy wszyscy oczekiwali. Dodał, że nie ma takiego prostego określenia, które opisywałoby tą sytuację, bowiem jest taki marazm prawny, w zakresie naszych możliwości, albo ich braku, że trudno się w tym odnaleźć nawet urzędnikom, a tym bardziej pacjentom.

P. Aleksander Malcher przekazał, że w kadencji 2010 – 2014 pozostawiony został SP ZOZ, bowiem liczyliśmy się z tym, że Spółka może nie prowadzić działalności, ale w umowie niestety nie zostawiliśmy furtki, aby przejąć Szpital, w ten sam sposób i to był największy błąd.

Prowadzący obrady przypomniał, że poprzedniemu Zarządowi Powiatu też przyświecał cel, aby nie nałożyć na Powiat tego potężnego bagażu zobowiązań, które miał SP ZOZ, w momencie, kiedy SP ZOZ na powrót miałby przejmować działalność Szpitala, w tym momencie organowi założycielskiemu nie pozostaje nic innego, jak w ciągu 12 miesięcy spłacić wszystkie zobowiązania, bowiem tak stanowiła ustawa, rozumiał ten ruch i absolutnie zgadzał się z nim przez te wszystkie lata, bo w tym momencie SP ZOZ był takim buforem bezpieczeństwa.

Posiedzenie Komisji zakończono o godz. 15³⁰.

Prowadzący obrady Komisji
Przewodniczący Rady Powiatu Pszczyńskiego
Paweł Sadza

Protokołowała: Aleksandra Folek-Krupnik

